

AUTOR

mgr Alicja Zyguła
alicjazyguła@wp.pl

Wydział Zarządzania i Dowodzenia, ASzWoj

MIĘDZYNARODOWE SKUTKI KONFLIKTU NA UKRAINIE – REAKCJA SPOŁECZNOŚCI MIĘDZYNARODOWEJ NA WOJNĘ HYBRYDOWĄ WE WSCHODNIEJ UKRAINIE

Słowa kluczowe: wojna hybrydowa, bezpieczeństwo Polski i Europy

Wydarzenia wiosny 2014 roku na Ukrainie nie tylko zmieniły dotychczasowe środowisko bezpieczeństwa w Europie i na świecie, ale zmusiły wspólnotę międzynarodową do zajęcia odpowiedniego stanowiska wobec wydarzeń na Ukrainie. Państwa i organizacje międzynarodowe zmuszone były zareagować na naruszenie przez Federację Rosyjską międzynarodowego prawa, działanie wbrew rosyjsko-ukraińskim umowom międzynarodowym i zburzenie porządku świata ustalonego po zakończeniu drugiej wojny światowej. *Zająwszy Krym, Putin w sposób dowolny zmienił podstawowe reguły współczesnych stosunków międzynarodowych, wtrąciwszy resztę świata w wir dyplomatycznej niepewności*¹. Nikt w Europie i na świecie nie spodziewał się, że następstwem listopadowego protestu Ukraińców na Majdanie Niezależności nazwanego później „rewolucją godności” będzie konflikt zbrojny – wojna hybrydowa, która tak zmieni środowisko bezpieczeństwa i układ stosunków międzynarodowych.

Fenomen wojny i pokoju istnieje od początku ludzkości, bowiem wojna i konflikt są nieodłączną częścią ludzkich działań. Ze względów teoretycznych i praktycznych wojna była dotychczas przedmiotem badań filozofów, polemologów czy socjologów. Przez wiele stuleci uczeni szukali sposobów na uniknięcie wojny. Wraz z rozwojem nauki i techniki, z kolejnymi transformacjami ustrojów społeczno-politycznych zmieniały się teorie, sposoby prowadzenia i postrzegania wojen. Charakter konfliktów zbrojnych w dużej mierze wyznaczony był również przez rozwój środków walki.

Celem niniejszego artykułu jest zbadanie reakcji społeczności międzynarodowej na wojnę hybrydową, która trwa na wschodzie Ukrainy od wiosny 2014 roku.

Za sprawą sytuacji na Ukrainie, najpierw militarne przejęcia przez

¹ M. Kalb, *Imperialna gra*, Kraków, 2017, s. 40.

Rosję Półwyspu Krymskiego w marcu 2014 roku, następnie zainicjowanie na wschodzie Ukrainy wojny buntowniczej zmierzającej do oderwania części jej obszarów, świat stanął przed ogromnym wyzwaniem. Z jednej strony pojawiło się realne zachwianie wypracowanego dotychczas systemu bezpieczeństwa, więc należało szukać odpowiedzi na pojawiające się zagrożenia, ale z drugiej strony pojawił się problem jak zdefiniować to, co stało się na Ukrainie. Uwagę świata przykuł nowy rodzaj działań zbrojnych - inaczej mówiąc „nowa wojna”, niekonwencjonalna i niewypowiedziana. Najbardziej aktualne stało się pytanie o naturę, formę, metody i instrumenty tzw. *wojny hybrydowej*. Była ona poważnym wyzwaniem zarówno dla państw, jak i międzynarodowych instytucji bezpieczeństwa, a także ośrodków analitycznych, ponieważ zmieniła postrzeganie zjawiska wojny w Europie. Sytuacja we wschodniej Ukrainie zainicjowała dyskusję dotyczącą charakteru prowadzonych tam działań zbrojnych i zdefiniowania występującego na Ukrainie konfliktu. Ukraińska władza, decydując się na wysłanie wojsk w kwietniu 2014 roku na wschód Ukrainy, nie mówiła początkowo o wojnie, a ogłosiła początek operacji antyterrorystycznej (ATO).

Z pojęciem operacji antyterrorystycznej polemizują ukraińscy dziennikarze w swojej książce *Neogłoszona wojna*, pisząc: *Na początek o terminie. Wojna, nie ATO. Ukraińsko-rosyjska, a nie domowa. Hybrydowa? Możliwe. Nieogłoszona? Tak. Wojna światów*². Potocznie wydarzenia na Ukrainie określa się mianem wojny, konfliktu zbrojnego lub rosyjskiej agresji na Ukrainę, ale coraz popularniejsza, wykorzystywana też w sferze medialnej i dyskursie naukowym jest nazwa *wojna hybrydowa*.

Po raz pierwszy nieoficjalnie nazwał rosyjskie operacje „hybrydowymi” holenderski generał Frank van Kappen 26 kwietnia 2014 r., mówiąc o rosyjskim sposobie prowadzenia działań na Ukrainie³. Następnie 3 lipca 2014 r. kierownictwo Paktu Północnoatlantyckiego oficjalnie ogłosiło, że wojna na południowym wschodzie Ukrainy to wojna hybrydowa.

Termin wojna hybrydowa szybko przeniknął do przestrzeni publicznej i utożsamiał się z działaniami we wschodniej Ukrainie. Czym jest wobec tego wojna hybrydowa? Próbując dokonać analizy tego terminu, należy sięgnąć do etymologii słowa *hybryda*, które w potocznym znaczeniu można ująć jako połączenie pewnych cech. Słowo to wywodzi się z łaciny i oznacza *mieszańca – osobnika powstałego ze skrzyżowania dwóch genetycznie różnych osobników, należących do różnych gatunków, odmian czy ras*⁴. Potocznie uważa się, że wojna hybrydowa nie jest tym samym zjawiskiem,

² Д. Феденко, О. Каліновська, О. Криштопа, Є. Назаренко, В. Трохимчук. *Неоголошена війна*, Charków, 2015, s. 3.

³ M. Wojnowski, *Mit „wojny hybrydowej”. Konflikt na terenie państwa ukraińskiego w świetle rosyjskiej myśli wojskowej XIX-XXI wieku*, abw.gov.pl, s.7.

⁴ *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa, 1980, s.290.

jakim była dwudziestowieczna zimna wojna, a jej nową, bardziej złożoną formą – niestabilną formą stosunków międzynarodowych. Od kilku lat we współczesnych publikacjach z zakresu nauk o bezpieczeństwie coraz szerzej podejmowany jest problem asymetryczności i hybrydowości współczesnych konfliktów zbrojnych⁵. Frank G. Hoffman, prowadząc badania nad hybrydowością współczesnych wojen i definiując ich model, zauważył, że cechą wojen hybrydowych jest powszechne występowanie aktów terroryzmu oraz różnorodnych form przestępczości kryminalnej⁶.

Analizując wydarzenia we wschodniej Ukrainie, można odnieść wrażenie, że Kreml w imię realizacji swojej ekspansywnej polityki dopuścił się pogwałcenia przyjętych norm międzynarodowych i zlekceważył istniejący porządek świata.

Działania Federacji Rosyjskiej na Ukrainie pozostają w sprzeczności przede wszystkim z art. 2 ust. 4 Karty Narodów Zjednoczonych, który mówi o tym, że *wszyscy członkowie powstrzymują się w swych stosunkach międzynarodowych od groźby użycia siły lub użycia jej przeciwko całości terytorialnej lub niezawisłości politycznej któregośkolwiek z państw*⁷. Rosja jako sygnatariusz zobowiązana jest przestrzegać przyjętych przez ONZ norm.

Wtargnięcie rosyjskich „zielonych ludzików” na teren Ukrainy i aneksja Krymu to działania, w których rezultacie dokonano zmiany granic państwowych Ukrainy wbrew jej woli, co jest sprzeczne z podpisaniem przez Rosję w 1975 roku Aktem Końcowym KBWE w Helsinkach, który brzmi: *państwa uczestniczące uważają wzajemnie za nienaruszalne wszystkie granice każdego z nich, jak również granice wszystkich państw w Europie, i dlatego będą powstrzymywać się – teraz i w przyszłości – od zamachów na te granice. Zgodnie z tym będą się również powstrzymywać od wszelkich żądań lub działań zmierzających do zawładnięcia i uzurpacji części lub całości terytorium któregośkolwiek z państw uczestniczących*⁸.

Kolejnym dokumentem gwarantującym ład i bezpieczeństwo w Europie miało być podpisane w 1994 roku przez prezydentów Federacji Rosyjskiej, USA, premierów Ukrainy i Wielkiej Brytanii Memorandum Budapeszteńskie. Kijów zobowiązał się przystąpić do programu o nierozprzestrzenianiu broni masowego rażenia w zamian za gwarancję międzynarodowej ochrony. Pierwszy artykuł Memorandum Budapeszteńskiego mówi o tym, że wszystkie państwa-sygnatariusze, szanując jego postanowienia, będą respektować niezależność, suwerenność i nienaruszalność granic Ukrainy. Natomiast drugi artykuł tego samego dokumentu mówi o tym, że jego sy-

⁵ M. Banasik, R. Parafianowicz, *Teoria i praktyka działań hybrydowych*, AON, Warszawa, 2015, s. 7.

⁶ F.G. Hoffman, *Conflicts in the 21 Century: The Rise of Hybrid Wars*, Potomac Institute for Policy studies, Arlington, 2007, s.14.

⁷ <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1945.html> [dostęp: 11.11.2017].

⁸ http://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/europa/obwe/ [dostęp: 11.11.2017].

gnatariusze zobowiązują się powstrzymać przed stosowaniem groźby użycia siły lub użyciem siły przeciwko integralności terytorialnej Ukrainy.

Sytuacja z początku 2014 roku na Ukrainie wymagała szybkiej i stanowczej reakcji zarówno Unii Europejskiej, jak i NATO. Już 3 marca 2014 roku zwołano nadzwyczajne posiedzenie Rady Unii Europejskiej, podczas którego unijni przywódcy wezwali Kreml do deeskalacji konfliktu. Z powodu braku reakcji ze strony Federacji Rosyjskiej Unia Europejska 7 marca 2014 roku wprowadziła pierwsze sankcje w postaci zakazu wjazdu na obszar Unii oraz zamrożenia kont wybranych rosyjskich i ukraińskich polityków.

Kolejny pakiet sankcji wprowadzono już 16 marca 2015 roku, a UE przedłużyła je do 15 września 2015 roku.

Bardziej restrykcyjna polityka UE wobec Rosji miała miejsce po 17 lipca 2017 roku, kiedy nad wschodnią Ukrainą doszło do zestrzelenia samolotu pasażerskiego malezyjskiej linii Malaysia Airlines, w wyniku czego śmierć poniosło ponad 300 osób. Zwołano w związku z tym wydarzeniem sesję nadzwyczajną Organizacji Narodów Zjednoczonych, a po ujawnieniu taśm ukraińskiej służby bezpieczeństwa, które wskazywały odpowiedzialnych za ten akt, wrogość Zachodu wobec Rosji nasiliła się. 29 i 30 lipca 2015 roku Unia Europejska i Stany Zjednoczone ogłosiły kolejną serię sankcji wobec Rosji. Obejmowały one:

- utrudnienie dostępu do rynków kapitałowych UE rosyjskim państwowym instytucjom finansowym;
- nałożenie embarga na handel bronią;
- ograniczanie dostępu Rosji do wrażliwych technologii, szczególnie w sektorze naftowym.

Sojusz Północnoatlantycki w odróżnieniu od Unii Europejskiej wobec nielegalnej, agresywnej aneksji Krymu zareagował zdecydowanie. Na konferencji Globsec w maju 2014 roku sekretarz generalny NATO Anders Fogh Rasmussen mówił: *Mamy więcej samolotów w powietrzu, więcej okrętów na morzu, czy więcej ćwiczeń na lądzie. Skierowaliśmy samoloty zwiadowcze AWACS nad Polskę i Rumunię, w rejonie Bałtyku wzmociliśmy misję Air Policing oraz naszą obecność morską. A Sojusznicy skierowali swoje siły lądowe do udziału w treningach i szkoleniach. Te środki demonstrują naszą jedność, naszą solidarność, nasze zobowiązanie*⁹.

Istotnym momentem w relacjach Rosja-NATO był wrześniowy szczyt w Walii w Newport (2014 rok). Szczyt zdominował temat znacznego pogorszenia środowiska bezpieczeństwa w pobliżu unijnych granic zewnętrznych. Drugi dzień szczytu poświęcony był rosyjskim działaniom na Ukrainie, które zasadniczo obniżyły poczucie bezpieczeństwa w Europie. Konflikt rosyjsko-ukraiński, rozgrywający się w bezpośrednim sąsiedztwie so-

⁹ Tumaczenie robocze:

https://www.nato.int/cps/en/nato-%20hq/opinions_109859.htm?selectedLocale_=en
[dostęp: 10.10.2017].

juszu, uruchomił strategiczną refleksję skutkującą powrotem NATO do korzeni, czyli skoncentrowaniem działań i przygotowań sojuszniczych na rdzennej misji, jaką jest kolektywna obrona. Podjęte w tym duchu decyzje na szczycie w Walii, wskazujące kierunek adaptacji Sojuszu do zmienionej sytuacji, są zgodne z polskimi interesami¹⁰. Efektem spotkania było zatwierdzenie kluczowych dokumentów, które w najbliższych latach miały kształtować politykę odstraszania i obrony Sojuszu oraz podjęcie kroków w celu wzmocnienia bezpieczeństwa wschodnich rubieży NATO.

Podczas wspomnianego szczytu szefowie państw i rządów członków Sojuszu Północnoatlantyckiego:

- przyjęli *Plan Działań na rzecz Gotowości* – tzw. Readlines Action Plan;

- potępilli jednoznacznie wojskową interwencję na Ukrainie;

W końcowej deklaracji podsumowującej szczyt wskazano potrzebę wzmocnienia wschodniej flanki NATO poprzez:

- stałą obecność wojsk sojuszniczych w regionie;

- ustanowienie ośrodków dowodzenia na wschodniej flance – w tym w Polsce;

- utworzenie Sił Szybkiego Reagowania w ramach Sił Odpowiedzi NATO;

- zwiększenie ilości prowadzonych ćwiczeń;

- rozmieszczenie baz sojuszu wzdłuż wschodniej flanki NATO oraz rozbudowę infrastruktury;

- ustalenie Dowództwa Wielonarodowego Korpusu Północny-Wschód w Szczecinie.

W związku z tym, że od szczytu w Walii w 2014 roku sytuacja na Ukrainie nie polepszyła się, bezpieczeństwo było też tematem kolejnego szczytu NATO, tym razem w Warszawie w lipcu 2016 roku. W komunikacie szefów państw i rządów wydanym 9 lipca 2016 roku podkreślono, że od poprzedniego szczytu sojusz podjął wiele kroków w celu wzmocnienia wspólnej obrony, podnoszenia zdolności i wzmacniania odporności.

W obliczu coraz bardziej zróżnicowanego, nieprzewidywalnego i wymagającego środowiska bezpieczeństwa podjęliśmy dodatkowe działania z myślą o obronie naszego terytorium i ochronie naszych obywateli, zapewnianiu stabilności poza naszymi granicami oraz dalszym politycznym, wojskowym i instytucjonalnym dostosowywaniu naszego Sojuszu¹¹.

W dokumencie zauważono, że przed Sojuszem stoi szereg wyzwań i zagrożeń związanych z niestabilną sytuacją bezpieczeństwa na wschodzie i południu, zarówno ze strony podmiotów państwowych, jak i niepań-

¹⁰ S. Koziej, P. Pietrzak, *Szczyt NATO w Walii: uwarunkowania, rezultaty, wnioski dla Polski*, <https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/11-29%20koziej%20pietrzak.pdf>. [dostęp: 11.10.2017].

¹¹ <http://www.msz.gov.pl/resource/ef9e8a1e-3343-481a-a38f-f57ddd9f9020:JCR> [dostęp: 11.10.2017].

stwowych, ataków terrorystycznych, cybernetycznych i zagrożeń hybrydowych. Wprost napisano, że źródłem niestabilności w regionie jest agresywna, zbrojna aktywność Rosji u granic NATO, jej ekspansywna polityka realizacji celów politycznych w drodze gróźb i siły.

W dokumencie tym określono również charakter relacji na osi NATO-Rosja. Zwrócono uwagę, że NATO od ponad dwóch dekad dąży do zbudowania partnerstwa z Rosją, w tym także za pomocą mechanizmu Rady NATO-Rosja. Ostatnie działania i polityka Rosji przyniosły osłabienie stabilności i bezpieczeństwa, większą nieprzewidywalność oraz zasadniczo zmieniły środowisko bezpieczeństwa. Podczas gdy NATO przestrzega swoich zobowiązań międzynarodowych, Rosja narusza wartości, zasady i zobowiązania leżące u podstaw relacji NATO-Rosja, określone w dokumencie podstawowym Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego z 1997 r.¹²

W komunikacie końcowym ze szczytu podkreślono, że sojusz potępia nieusprawiedliwioną i nielegalną aneksję Krymu, destabilizację wschodniej Ukrainy, prowokacyjną aktywność wojskową Rosji w pobliżu granic NATO, a także wielokrotne naruszenie przestrzeni powietrznej sojuszu. Skrytykowano również Rosję za jej obecność i działania na terenie Syrii. Wyrażono gotowość do podejmowania dialogu z Rosją w sprawie Ukrainy. Podkreślono, że Sojusz dla Rosji nie stanowi zagrożenia i nie dąży do konfrontacji, ale też nie będzie akceptował jej działań niezgodnych z jego zasadami. Zauważono, że charakter stosunków z Rosją uzależniony jest od zmiany jej działań, tak by zgodne one były z prawem międzynarodowym.

Podkreślono, że niezależna, stabilna i bezpieczna Ukraina jest gwarantem bezpieczeństwa euroatlantyckiego, a NATO konsekwentnie wspiera jej suwerenność i integralność terytorialną. Stanowczo potępiono agresywne działania Rosji wobec Ukrainy oraz notoryczne łamanie prawa międzynarodowego i zobowiązań międzynarodowych, co wywarło poważne konsekwencje dla stabilności i bezpieczeństwa całego obszaru euroatlantyckiego.

Zwrócono uwagę, że Rosja odpowiedzialna jest za łamanie praw człowieka na Półwyspie Krymskim, dyskryminowanie Tatarów i innych społeczności. Domagano się, aby *de facto* rosyjskie władze poczyniły odpowiednie kroki do zapewnienia bezpieczeństwa, praw i wolności wszystkich mieszkańców półwyspu.

Wzywano do pokojowego rozwiązania konfliktu na Ukrainie oraz oddania obszarów Republiki Ługańskiej i Donieckiej, zawieszenia broni i wprowadzenia w życie Porozumień Mińskich. Apelowano, by Rosja zaprzestała dostarczać bojownikom broń oraz wpłynęła stanowczo na ustabilizowanie sytuacji w regionach kontrolowanych przez bojowników. Jak pisze K. A. Przybyła *i choć mogłoby się wydawać, że najwięcej zastrzeżeń*

¹² Tamże.

*Rosja mogła mieć do samych decyzji, to – jak piszą Marek Menkiszak i Piotr Żochowski z Ośrodka Studiów Wschodnich – rozczarowanie Moskwy wynika raczej z jednoznacznej, krytycznej wobec Rosji treści komunikatu końcowego szczytu*¹³.

Końcowa deklaracja podkreśliła, że nastąpił progres w zakresie obronności, ponieważ od szczytu w Walii zwiększono wydatki państw członkowskich na obronność po raz pierwszy od 2009 roku. Spośród państw członków NATO między innymi Polska zwiększyła wydatki na obronność do 2% swojego PKB.

Kolejny szczyt NATO, który w zasadzie potwierdził warszawskie ustalenia z lata 2016 roku, miał miejsce w maju 2017 roku w Brukseli, a jego ważnym uczestnikiem był nowy prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump. Przywódcy państw potwierdzili, że wobec istniejącego środowiska bezpieczeństwa ustalenia z Warszawy są zasadne i konieczne. Tematem brukselskiego szczytu było podniesienie wydatków na obronność.

Wcieleniem w życie postanowień szczytów NATO w Walii i Warszawie było powitanie w Polsce 13 kwietnia 2017 roku żołnierzy wojsk NATO. Batalion NATO rozmieścił w okolicach Orzysza jedną z czterech grup bojowych eFP (ang. enhanced Forward Presence – wzmocniona Wysunięta Obecność). Została ona utworzona przez Stany Zjednoczone przy udziale wojsk z Rumunii, Wielkiej Brytanii oraz Chorwacji. Jak zaznaczył prezydent Andrzej Duda postanowienia szczytu w Newport i Warszawie stały się faktem. Szef MON Antonii Macierewicz powiedział podczas powitania, że żołnierze przybyli do Orzysza, by *bronić i odstraszać każdego wroga, który mógłby zagrozić Polsce i naszym sojusznikom*¹⁴. Utworzona w Elblągu Wielonarodowa Dywizja Północny Wschód koordynuje działania wszystkich czterech grup bojowych. Krajem ramowym dywizji jest Polska, a w jej skład wchodzi żołnierze z: Polski, Czech, Estonii, Hiszpanii, Kanady, Litwy, Łotwy, Niemiec, Rumunii, Turcji, Stanów Zjednoczonych, Węgier, Wielkiej Brytanii oraz Słowacji.

W efekcie dwustronnych polsko-amerykańskich uzgodnień, w ramach amerykańskiej operacji Atlantic Resolve, do Polski trafiła Pancerna Brygadowa Grupa Bojowa, której wojska stacjonują w Żaganiu, Świątoszowie, Skwierzynie i Bolesławcu, zespół zadaniowy Brygady Lotnictwa Bojowego stacjonujący w Powidzu oraz pododdziały logistyczne. Amerykanie zdecydowali również o przeniesieniu z Niemiec do Poznania tzw. Elementu Dowodzenia Misji operacji Atlantic Resolve, który kieruje działaniami żołnierzy amerykańskich nie tylko w Polsce, lecz także w pozostałych państwach

¹³ K. A. Przybyła, *NATO wobec konfliktu na Ukrainie*, Bezpieczeństwo Narodowe 2016/I-IV.

¹⁴ <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/prezydent-wita-wojska-nato-w-polsce-to-historyczny-moment,731829.html> [dostęp: 24.10.2017].

regionu¹⁵. Innym elementem zapewniającym bezpieczeństwo w ramach zawartych sojuszy będzie budowana baza obrony przeciwrakietowej w Redzikowie, która ma zapewnić Polsce i europejskiemu terytorium obronę przeciwrakietową.

Działania podjęte w ramach sojuszu dowodzą, że Polska stała się ważnym punktem na mapie Europy w regionalnym systemie bezpieczeństwa. Świadczą o tym rozlokowane na naszym terytorium siły NATO i Stanów Zjednoczonych.

O kluczowej roli naszego kraju świadczy również to, że polscy żołnierze pomagają sojusznikom, biorąc udział w polskich kontyngentach wojskowych na Łotwie, Litwie i w Rumunii.

Szczególny wpływ na system bezpieczeństwa wschodniej flanki NATO mają stosunki polsko-amerykańskie i przerzucone do Polski pododdziały Pancernej Brygadowej Grupy Bojowej i Brygady Lotnictwa Bojowego oraz budowana w Redzikowie instalacja systemu obrony przeciwrakietowej, które są potwierdzeniem trwałości transatlantycznych więzi sojuszniczych. Postanowienia Szczytu NATO w Warszawie są wzmacniane zabiegami dwustronnymi (przede wszystkim amerykańskimi), które znacząco wpływają na wzmocnienie potencjału obrony i odstraszania NATO. Jednym z nich jest amerykańska inicjatywa wzmocnienia regionu tzw. European Reassurance Initiative (ERI), w ramach której do Polski i innych państw wschodniej flanki NATO trafiła Pancerna Brygadowa Grupa Bojowa. Ta blisko 3,5-tysięczna formacja wspomagana jest przez Brygadę Lotnictwa Bojowego i pododdziały logistyczne w ramach wspomnianej już operacji Atlantic Resolve.



Źródło: <http://ww.mon.gov.pl/> [dostęp: 24.20.2017].

Rys. 1. Rozlokowanie sił sojuszniczych w Polsce

¹⁵ <http://www.mon.gov.pl/sily-sojusznicze-w-polsce/> [dostęp: 24.10.2017].

Obserwacja relacji NATO-Rosja pozwala wysnuć wniosek, że wrogość i brak zaufania, znany z czasów zimnej wojny, pozostają kluczowymi problemami w stosunkach pomiędzy Wschodem a Zachodem. Rosja nadal postrzega NATO jako agresywny, konkurencyjny blok i narzędzie antyrosyjskiej, amerykańskiej polityki. Zarazem Moskwa stara się siłą zmienić obowiązujący globalny i regionalny porządek za pomocą agresywnego pogwałcenia obowiązujących norm międzynarodowych i destabilizacji najbliższego sąsiada. Wydaje się, że Rosja skłoniła NATO do rozszerzenia infrastruktury w pobliżu zewnętrznych europejskich granic, przez co sojusz wzmocnił swój potencjał. Paradoksalnie dzięki agresywnej polityce Rosji NATO wzmocniło tzw. flankę wschodnią.

Zagrożenia płynące z rosyjsko-ukraińskiego konfliktu stały się także bodźcem do wznowienia innych form współpracy regionalnej. Powstały w 1991 roku Trójkąt Weimarski jako forma porozumienia między Francją, Niemcami i Polską, wspierający pomyślny przebieg transformacji ustrojowej w Europie, również miał swój udział w zażegnaniu kryzysu na Ukrainie. Ministrowie spraw zagranicznych Trójkąta Weimarskiego w lutym 2014 roku brali udział w łagodzeniu kryzysu na Ukrainie. Misję ministrów poparła UE, a Trójkąt Weimarski zainicjował jedno z pierwszych oświadczeń potępiających agresywne działania Rosji wobec Ukrainy.

W oświadczeniu wydanym przez MSZ Francji, Niemiec i Polski 31 marca 2014 roku stanowczo potępiono aneksję Krymu i uznano ją za naruszenie międzynarodowego ładu, suwerenności i integralności terytorialnej. Ponadto działania Rosji określono mianem agresji, a ministrowie wyrazili dezaprobatę wobec polityki rozczłonkowania Ukrainy prowadzonej przez Federację Rosyjską oraz obawę jej kontynuowania wobec innych państw Europy Wschodniej¹⁶.

W kontekście rozważań nad międzynarodowymi skutkami kryzysu na Ukrainie warto wspomnieć o współpracy państw w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Polska, Węgry, Czechy i Słowacja to państwa unijne najbardziej zainteresowane sytuacją na Ukrainie, ponieważ bezpośrednio z nią sąsiadujące. Reakcja społeczeństw krajów Grupy Wyszehradzkiej na konflikt stała się istotnym wskaźnikiem opinii publicznej w tych krajach w kwestii Rosji i Ukrainy, a także wskaźnikiem ogólnych poglądów Polaków, Czechów, Węgrów oraz Słowaków na politykę zagraniczną¹⁷.

Stanowisko każdego z państw Grupy Wyszehradzkiej to wypadkowa oceny konfliktu na Ukrainie w ogóle, zobowiązań wynikających z członkostwa w UE, poglądów głównych sił politycznych w danym kraju, jego polity-

¹⁶ M. Malskyy, I. Iżnin, *Ukraina w kontekście wybranych systemów bezpieczeństwa europejskiego w okresie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego*, Wschód Europy, Studia Humanistyczno-Społeczne, 2016/2, s. 114.

¹⁷ <https://pl.boell.org/pl/2016/02/26/reakcje-krajow-grupy-wyszehradzkiej-na-konflikt-rosyjsko-ukrainski> [dostęp: 16.11.2017].

ki zagranicznej i bezpieczeństwa, a także spuścizny historycznej pomiędzy danym krajem a Rosją i Ukrainą. Heinrich Boll Stiftung wskazuje, że *analitycy wyróżnili dwa podstawowe podejścia do tych wydarzeń wśród państw Grupy Wyszehradzkiej – podejście „polskie” oraz podejście „czesko-słowacko-węgierskie”*. Wyodrębnienie tego podziału możliwe było na podstawie wypowiedzi liderów poszczególnych państw.

Najbardziej jaskrawe wydaje się stanowisko czeskiego prezydenta Milošza Zemana, który w swoich wystąpieniach bagatelizował sytuację na Ukrainie. Już na szczycie NATO w Walii na początku września 2014 roku Zeman twierdził, że na Ukrainie toczy się po prostu wojna domowa. Po ostrej krytyce i pokazaniu dowodów wycofał się i przyznał, że może jednak miała tam miejsce rosyjska interwencja¹⁸. Według Zemana zagrożenie w Europie wynika z jej islamizacji i szerzącego się międzynarodowego terroryzmu. Jego zdaniem to Europa razem z Rosją powinna przeciwstawiać się temu zagrożeniu.

Przedstawiciele Słowacji z prezydentem Andrejem Kiską na czele podczas szczytu w Walii zapowiedzieli wzmocnienie słowackiej obecności wojskowej w dowództwie w Szczecinie i zwiększenie wydatków obronnych z 1,04% do 1,6% PKB do 2020 roku. Analitycy dostrzegli jednak różnice w postrzeganiu samego konfliktu przez słowackich przywódców: prezydenta i premiera. Za sytuację na Ukrainie zdaniem premiera odpowiedzialna jest sama Ukraina, która jest słaba i niezdolna do właściwej organizacji swoich spraw wewnętrznych. Ponadto uważał on, że na skutek włączenia się UE w ten konflikt cierpi wiele małych krajów UE, w tym Słowacja. Jego zdaniem sankcje wobec Rosji są kontrproduktywne, prowadzą do eskalacji napięcia, co może utrudnić znalezienie rozwiązań dyplomatycznych¹⁹. We wrześniu 2016 słowacki premier prezentował podobne stanowisko, dalej twierdząc, że należy stopniowo zacząć znosić sankcje wobec Rosji, ponadto obwiniał Ukrainę za niewypełnianie Postanowień Mińskich.

Węgierski premier Viktor Orban podczas szczytu NATO w Walii podkreślił znaczenie NATO dla bezpieczeństwa swojego kraju. Poparł również obecność wojsk NATO w Europie Środkowej, powtórzył deklarację o zwiększeniu wydatków na obronność od 2016 do 2022 roku z 0,8% do 1,39%. Ponadto zapowiedział m.in. wysłanie żołnierzy na zbliżające się ćwiczenia NATO w państwach bałtyckich, udział w szpicie NATO oraz wyasygnowanie dodatkowych środków na bezpieczeństwo cybernetyczne²⁰. Sam Viktor Orban wydawał się wstrzemięźliwy wobec oceny konfliktu na Ukrainie i unikał jednoznacznych sformułowań, często podkreślając

¹⁸ http://wyborcza.pl/1,76842,16718700,Zeman__Ukraina_to_panstwo_upadle__a_z_Rosja_trzeba.html [dostęp: 16.11.2017].

¹⁹ <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-09-10/wyszehradzka-kakofonia-wobec-konfliktu-rosyjsko-ukrainskiego> [dostęp: 17.11.2017 r.].

²⁰ Tamże.

bezstronność Węgier wobec konfliktu. Analitycy Ośrodka Studiów Wschodnich zauważają, że Węgry unikają zadrażnień w stosunkach z Rosją, ponieważ zależy im na zacieśnieniu współpracy w kwestiach energetycznych. Sprzeciwiają się też sięganiu przez Unię Europejską po sankcje gospodarcze wobec Rosji, argumentując, że Węgry znalazłyby się wśród najbardziej poszkodowanych państw. Zarazem Orbán, rzadko zabierający głos w sprawie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, 10 maja 2014 roku zaapelował do władz ukraińskich o rozszerzenie praw dla liczącej około 150 tys. osób społeczności węgierskiej na Zakarpaciu²¹.

Stanowcze i jednomyślne było stanowisko Polski wobec wydarzeń na Ukrainie. Zarówno rządzący, jak i opozycyjni politycy krytykowali Putina za działania wobec Ukrainy. Natomiast Polska jako kraj była ambasadorem ukraińskich spraw na forum Unii Europejskiej. Kiedy na początku 2014 roku dochodziło do eskalacji napięcia na ukraińskim Majdanie Niezależności, urzędujący wówczas prezydent Bronisław Komorowski zwołał już 22 stycznia 2014 roku Radę Bezpieczeństwa Narodowego. Głównym tematem posiedzenia były strategiczne problemy polskich i europejskich relacji z Ukrainą. Prezydent wyraził opinię, że dialog na Ukrainie w obliczu narastającego napięcia jest nie tylko możliwy, lecz także konieczny, a rolą Polski jest, by ten dialog miał jak najdalej idącą szansę nie tylko na zaistnienie, ale uzyskanie odpowiednich rozstrzygnięć²². Zdaniem Rady Bezpieczeństwa Narodowego Polska powinna mieć możliwość wpływu na bieg spraw na Ukrainie. Podkreślano również, że oferta UE wobec Ukrainy nadal powinna być aktualna, a zachodnia Europa powinna potwierdzić to realną pomocą dla Ukrainy. Ponadto prezydent wyraził opinię, że sprawą zasadniczą jest podtrzymywanie silnego zaangażowania Polski i całej UE w Partnerstwo Wschodnie. Polska w długookresowej strategii powinna przede wszystkim mocno postawić na relacje dwustronne z Ukrainą, wzmacniać je, bo przez dwustronne relacje wiedzie droga do budowania przeświadczenia ukraińskiej opinii publicznej, że Polska jako dobry reprezentant Unii Europejskiej jest też dobrym wzorcem oraz partnerem w procesie odbudowywania tendencji prozachodnich na Ukrainie²³.

Niespełna miesiąc później 20 lutego 2014 roku ówczesny polski premier Donald Tusk rozmawiał z wiceprezydentem USA Joe Bidenem w celu podjęcia przez Stany Zjednoczone, Unię Europejską i Polskę wspólnych działań, które rozładowałyby napięcie w Kijowie. Zdaniem Adama Kowalczyka, znaczenie Polski w procesie rozwiązania opisywanego konfliktu podkreślała głównie aktywna obecność ministra Sikorskiego w negocja-

²¹ <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-05-21/wegry-wobec-konfliktu-ukrainsko-rosyjskiego> [dostęp: 17.11.2017].

²² <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5177,Posiedzenie-Rady-Bezpieczenstwa-Narodowego-poswiecone-sytuacji-na-Ukrainie.html> [dostęp: 17.11.2017].

²³ Tamże.

cyjach pomiędzy prezydentem Janukowyczem (i jego najbliższym zapleczem politycznym), opozycją i uczestnikami Euromajdanu, ministrami spraw zagranicznych wybranych państw unijnych oraz specjalnym przedstawicielem Federacji Rosyjskiej. Radosław Sikorski, Frank-Walter Steinmeier (minister spraw zagranicznych RFN) i Laurent Fabius (minister spraw zagranicznych Francji) jako jedyni przedstawiciele UE uczestniczyli w tych przełomowych negocjacjach²⁴. Ponadto Minister Sikorski na początku marca 2014 roku apelował do Rosji: *nie wchodźcie na wschodnią Ukrainę pod jakimkolwiek pozorem*²⁵. W maju 2014 roku minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, prezentując zadania polskiej polityki zagranicznej, wyraźnie podkreślał, że jesteśmy świadkami kryzysu wokół polskich granic. Prowadzone są działania wojskowe, których konsekwencje można odczuć nie tylko w naszym kraju i Europie, lecz także na całym świecie. Rosyjskie działania na Ukrainie w sposób oczywisty łamią zasady pokojowego współżycia narodów. Użycie sił zbrojnych pod pretekstem ochrony mniejszości narodowej, która – powiedzmy to jasno – nie jest na Ukrainie prześladowana, jest prawnie niedopuszczalne i politycznie niebezpieczne²⁶. Minister Sikorski zdecydowanie potępił działania Rosji na Ukrainie i obiecał pomoc najbliższemu sąsiadowi.

Po ucieczce prezydenta Janukowycza i zmianie władzy na Ukrainie polski prezydent Bronisław Komorowski w Pałacu Prezydenckim przyjął ówczesnego premiera Ukrainy Wołodymyra Hrojsmana, legitymizując w ten sposób nową władzę w Kijowie. Warszawa również bez zbędnej zwłoki uznała wyniki wyborów na Ukrainie, w których w pierwszej turze 25 maja 2014 roku zwyciężył Petro Poroszenko.

We wrześniu 2014 roku doszło do zmiany premiera w Polsce. Ustępujący Donald Tusk, obejmujący stanowisko Przewodniczącego Rady Europejskiej, oddał fotel premiera ówczesnej Marszałek Sejmu Ewie Kopacz. W wyniku tej zmiany doszło również do zmiany na stanowisku szefa polskiej dyplomacji, którym został Grzegorz Schetyna. Premier Kopacz widziała zaangażowanie Polski w sprawy Ukrainy w formie proponowanym przez UE. Kopacz dodała, że większe zaangażowanie naszego kraju w pomoc temu państwu będzie możliwe o tyle, o ile zdecydują się na nie wszystkie kraje Unii Europejskiej²⁷. W listopadzie 2014 roku nowy szef polskiego MSZ prezentował założenia proponowanej polityki zagranicznej. W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę, że Rosja, wkraczając na Ukrainę, zakwestionowała istniejący ład międzynarodowy i naruszyła suwerenność

²⁴ <http://fae.pl/biuletynopiniefaupukraina2014.pdf> [dostęp: 19.11.2017].

²⁵ http://www.msz.gov.pl/pl/c/MOBILE/aktualnosci/msz_w_mediach/sikorski_apeluje_do_rosji_nie_wchodzcie_na_ukraine__depesza_pap_14_03_2014 [dostęp: 17.11.2017].

²⁶ http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/informacja_ministra_spraw_zagranicznych_o_zadaniach_polskiej_polityki_zagranicznej_w_2014_roku [dostęp: 19.11.2017].

²⁷ <http://fae.pl/biuletynopiniefaupukraina2014.pdf> [dostęp: 19.11.2017].

tego państwa. Zapewnił, że mimo niekorzystnych zmian w środowisku bezpieczeństwa i u naszych granic, Polska może czuć się bezpieczna. W swoim wystąpieniu podkreślił, że w interesie Polski leży transformacja naszego sąsiada w państwo nowoczesne i stabilne, oparte na rządach prawa, uczestniczące we współpracy europejskiej. Dodał, że nasze stanowisko w sprawie bezwzględnego poszanowania niepodległości i integralności terytorialnej Ukrainy pozostaje niezmiennie i zdecydowane²⁸. Schety-na zapewnił także o wsparciu reform na Ukrainie.

Symbolicznym, ale istotnym wydarzeniem była dwudniowa wizyta prezydenta Ukrainy Petra Poroszenki w Warszawie w grudniu 2014 roku. Jak zauważa Adam Kowalczyk, wizyta głowy państwa ukraińskiego nie przełożyła się na wymierne efekty jak podpisanie konkretnych umów handlowych oraz dokumentów dotyczących współpracy gospodarczej, intensyfikacji współpracy instytucjonalnej²⁹, ale zaowocowała deklaracjami politycznymi. Polska strona podtrzymała założenia polskiej polityki zagranicznej dotyczące Ukrainy i zapewniła o niezmiennym stanowisku w sprawie jej integralności oraz wsparciu reform politycznych, gospodarczych i instytucjonalnych. Petro Poroszenko natomiast stwierdził, że Polska jest największym adwokatem Ukrainy w Unii Europejskiej³⁰.

Jesienią 2015 roku w wyniku wyborów parlamentarnych w Polsce doszło do zmiany władzy. Nowym Ministrem Spraw Zagranicznych został Witold Waszczykowski. W swoim wystąpieniu nie mógł nie poruszyć sprawy ukraińskiej. Minister zauważył, że najczęściej obaw budzi w tej mierze polityka naszego wielkiego sąsiada na wschodzie, która zmierza do rewizji pozimnowojennego porządku europejskiego. Nowa *Strategia bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej* dopuszcza użycie siły przy realizacji swoich interesów. Ilustracją tej logiki jest rosyjska agresja przeciw Ukrainie i wojna, która *de facto* toczy się już w tym kraju drugi rok. Rosja zmierza do poszerzania własnej strefy wpływów i zahamowania transformacji demokratycznej tych państw Europy Wschodniej, które dążą do zbliżenia z Zachodem³¹.

W lutym 2017 roku w sejmie szef MSZ, przedstawiając założenia polskiej polityki zagranicznej na kolejny rok, w swoim przemówieniu nie pozostał obojętny wobec tego, co dzieje się za naszą wschodnią granicą. Mówił, że Polska z niepokojem patrzy na agresywną politykę Federacji Rosyj-

²⁸ http://www.sydney.m.msz.gov.pl/pl/ministerstwo/historia/ministrowie_sz_1918_2014/wystapienia_grzegorza_schetyny/informacja_rady_ministrow_o_zadaniach_polskiej_polityki_zagranicznej_w_latach_2014_2015;jsessionid=AE2F3E815497813AAAF891B114E43C1D4.cmsap1p [dostęp 19.11.2017].

²⁹ <http://fae.pl/biuletynopiniefaeerpukraina2014.pdf> [dostęp: 20.11.2017].

³⁰ <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Poroszenko-Polska-jest-najwiekszym-adwokatem-Ukrainy-w-UE-3256610.html> [dostęp: 20.11.2017].

³¹ http://msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/minister_witold_waszczykowski_o_priorytetach_polskiej_dyplomacji [dostęp: 20.11.2017].

skiej w Europie Wschodniej. Na Ukrainie już trzeci rok trwa podsycany przez nią konflikt wojenny. To konflikt, który angażuje dwóch naszych sąsiadów, tworząc dla Polski szereg realnych wyzwań i zagrożeń³². Minister, mówiąc o sytuacji na Ukrainie, jednocześnie przypomniał o tym, że Polska nieustannie wspiera prozachodnie aspiracje Ukrainy. Podkreślał że warunkiem pokojowego zakończenia konfliktu jest pełna implementacja Porozumień Mińskich. Zdaniem ministra istotę polsko-ukraińskich relacji dwustronnych potwierdziły ubiegłoroczne wizyty prezydenta Andrzeja Dudy w Kijowie oraz prezydenta Petra Poroszenki w Warszawie. Zapewnił, że Polska nieustannie popiera działania władz ukraińskich na wielu płaszczyznach, w tym w dziedzinie decentralizacji, reformy samorządowej i zwalczania korupcji. W opinii Witolda Waszczykowskiego 2016 rok był dobry dla wzajemnie korzystnej polsko-ukraińskiej współpracy obronnej. Praktyczny wymiar tej współpracy to przeprowadzone na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ćwiczenia „Anakonda-2016”, w których udział wzięła polsko-litewsko-ukraińska brygada. Ponadto na poligonie w Jaworowie przeprowadzono szkolenie żołnierzy ukraińskich wspólnie z m.in. Stanami Zjednoczonymi i Kanadą. Kolejnym dowodem realnej współpracy polsko-ukraińskiej były dwie ważne umowy: nowe generalne porozumienie o współpracy obronnej oraz szczegółowe – regulujące kwestie współpracy przemysłów, podpisane przez ministerstwa obrony Polski i Ukrainy. Wszystkie przywołane działania pokazują, że polsko-ukraińskie partnerstwo strategiczne jest w coraz większym stopniu wypełnione treścią i sprzyja budowie odporności naszego sąsiada na destabilizację. Polska w wielu aspektach daje Ukrainie wyraźny sygnał, że to co spotyka ją dzisiaj, nie tylko budzi naszą troskę, lecz także konkretną reakcję. Ten konkretny sygnał to także ponad 1 milion 200 tysięcy wiz wydanych w ubiegłym roku przez nasze urzędy konsularne na Ukrainie, w tym ponad 650 tys. wiz pracowniczych.

Reasumując, należy stwierdzić, że czas największej aktywności Polski w ukraińskim kryzysie przypada na wydarzenia Euromajdanu, a najbardziej zaangażowany w sprawy ukraińskie był ówczesny Minister Spraw Zagranicznych RP Radosław Sikorski. Część polskich polityków również na forum Parlamentu Europejskiego pracowała na rzecz ukraińskiej sprawy. Ponadto podczas wojny we wschodniej Ukrainie z sąsiadami ze wschodu w trudnej dla nich i nieoczekiwanej sytuacji solidaryzowały się samorzady, organizacje pozarządowe, powstało w tym czasie wiele oddolnych inicjatyw. Pomoc Ukrainie przybierała różne formy, np. pomocy charytatywnej polskich miast i gmin, rehabilitacji żołnierzy ATO w Polsce czy przyjmowania na wypoczynek ukraińskich dzieci.

³² http://www.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wiadomosci/minister_witold_waszczykowski_o_prioritetach_polskiej_dyplomacji_w_2017_roku [dostęp: 20.11.2017].

Toczący się od wiosny 2014 roku konflikt we wschodniej Ukrainie, nazywany powszechnie wojną hybrydową, znacznie zmienił środowisko bezpieczeństwa w Europie i poddał w wątpliwość istotę zawieranych dotychczas sojuszy i moc podpisanych umów międzynarodowych. Wydarzenia na Ukrainie zmusiły społeczność międzynarodową, wspólnotę europejską, i w pewnym sensie każdy kraj z osobna, do zajęcia odpowiedniego stanowiska w kwestii Ukrainy, a tym samym wobec Rosji. Wiele europejskich państw zdaje sobie sprawę, że Ukraina dla Polski i Europy jest buforem bezpieczeństwa, albo – sięgając do koncepcji Zbigniewa Brzezińskiego – sworzniem geopolitycznym, bo jak mówił Marszałek Piłsudski nie ma wolnej Polski bez wolnej Ukrainy. Wydaje się, że reakcja NATO na rosyjską ekspansywną politykę była odpowiednia. Dostyc sprawnie i szybko deklaracje ze szczytów NATO przybrały konkretną formę, która wyraża się liczbą wojsk i żołnierzy. Działania NATO w znacznej mierze wzmocniły wschodnią flankę i zwiększyły potencjał obronny naszego państwa oraz republik nadbałtyckich. Unia Europejska natomiast przyjęła sankcje jako instrumenty politycznego wpływu, którego celem było wpłynięcie na kremłowską politykę wobec Ukrainy. Rosyjsko-ukraiński konflikt pokazał również rozdźwięk wśród państw Grupy Wyszehradzkiej. Za brakiem jednoznacznego stanowiska stoi zapewne fakt, że relacje między Rosją, Ukrainą a pozostałymi państwami Europy Środkowej często naznaczone są trudną historią, interesem gospodarczym poszczególnych państw i bieżącą polityką.

Z pewnością historia miała też wpływ na polski konsensus w sprawie rosyjskiej agresji na Ukrainie. Polsko-sowiecka wojna 1920 roku, pakt Ribbentrop-Mołotow, wymordowanie polskich oficerów w Katyniu, narzucenie na długie lata reżimu komunistycznego oraz katastrofa smoleńska to z pewnością czynniki, które pozwoliły jednoznacznie określić polskie stanowisko wobec rosyjskiej agresywnej i ekspansywnej polityki, bo jak mówił Prezydent Lech Kaczyński w Gruzji w 2008 roku, Polska może być następną po Gruzji i Ukrainie.

Bibliografia

1. Banasik Marian, Parafianowicz Ryszard, *Teoria i praktyka działań hybrydowych*, AON, Warszawa, 2015.
2. Феденко Дарина, Каліновська Ольга, Криштопа Олег, Назаренко Євген, Трохимчук Валентин, *Неоголошена війна*, Charków, 2015.
3. Hoffman Frank G., *Conflicts in the 21 Century: The Rise of Hybrid Wars*, Potomac Institute for Policy Studies, Arlington, 2007 r.
4. Kalb Martin, *Imperialna gra, vis-a-vis-* Etiuda Kraków, 2017.
5. Malsky Markiyan, Igor Iżnin, *Ukraina w kontekście wybranych systemów*

bezpieczeństwa europejskiego w okresie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, Wschód Europy, Studia Humanistyczno-Społeczne, 2016/2.

6. Przybyła Katarzyna, *NATO wobec konfliktu na Ukrainie*, Bezpieczeństwo Narodowe, 2016/I-IV.

Źródła internetowe

1. Koziej Stanisław, Pietrzak Paweł, *Szczyt NATO w Walii: uwarunkowania, rezultaty, wnioski dla Polski*, <https://www.bbn.gov.pl>.
2. Wojnowski Michał, *Mit „wojny hybrydowej”. Konflikt na terenie państwa ukraińskiego w świetle rosyjskiej myśli wojskowej XIX-XXI wieku*, abw.gov.pl.
3. www.bankier.pl.
4. www.mon.gov.pl.
5. www.msz.gov.pl.
6. www.osw.pl.
7. www.sejm.gov.pl.
8. www.tvn24.pl.
9. www.wyborcza.pl.

INTERNATIONAL CONSEQUENCES OF THE CONFLICT IN UKRAINE - THE REACTION OF THE INTERNATIONAL COMMUNITY TO HYBRID WAR IN EASTERN UKRAINE

The following paper presents the reactions of states and international organizations to the conflict in Ukraine, which broke out in 2014. By defining the activities carried out in eastern Ukraine as belonging to the category of "hybrid war," it shows the next steps taken by the international community to condemn the activities of "green people" in eastern Ukraine. The author points out that an important voice for the world was the firm and unambiguous reaction of NATO as a guarantor of international order, which decisively condemned the actions carried out in Ukraine. The NATO declarations were confirmed by the implementation of the provisions of successive NATO summits and the strengthening of the military presence on the eastern flank. It is also worth noting Poland's important role in the Ukrainian crisis, which since the beginning of the conflict in Ukraine has supported Ukraine's actions, calling on the European Union to address the problem.

Keywords: hybrid war, security of Poland and Europe